Nr. 68. Lwów, Poniedziałek dnia 21. Marca 1921. Rok XXXIX.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 105 Mk., z dostawą do domu 115 Mk., z przesyłką w Polsce 120 Mk., w innych państwach 160 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek.

Cena numeru 5 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Redakcja przy ulicy Ossolinskich l. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biuro Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Witajcie!

Zbierającemu się dziś kongresowi P. S. L. wschodniej Małopolski.

Pod dobrymi znakami zbiera się kongres dzisiejszy. Oto patrjotyzm całego narodu, męstwo żołnierza, wytrwała wola Naczelnika państwa, państwowy zmysł i nie cofnięcie się przed najcięższą odpowiedzialnością premjera Witosa, niezmużona, stalowa praca wiceministra Dąbskiego wywalczyły nam pomyślny, zaszczytny pokój. Oto uchwalona została konstytucja, nie ze wszystkiem może odpowiadająca dążeniom mas ludowych, ale przecie w znacznej większości swych postanowień odźwierciedlająca ducha demokracji i postępu, stwarzająca grunt pod dalszą konsekwentną pracę o pełne zdemokratyzowanie naszego życia zbiorowego, co stanowi najważniejszą rękojmię znaczenia i potęgi państwa. Pod wrażeniem tych obu tak doniosłych faktów — pokoju i konstytucji — pójdzie dziś wierny Polsce chłop i robotnik górnośląski do głosowania, do ostatecznej walki o przynależność do Polski — i nie wątpimy, że poparty zgodną wolą całego narodu — zwycięży.

I oto widzimy, jak Polska rozwiązuje jedno po drugiem nałożone na nią przez dzieje zagadnienia, jak pokonywa trudności i zakończywszy okres państwowego ząbkowania coraz to pewniejszym krokiem przemierza tereny wewnętrznej i zagranicznej międzynarodowej polityki. A nie jest może przypadkiem, ale zawierającem głębszą treść zrządzeniem losu, że w tych dniach wiosennego rozkwitu naszego państwowego istnienia święcimy imieniny Tego, który jest wcieleniem upartego narodowego dążenia do niepodległości, do potęgi, Tego, który jest pierwszym bojownikiem i budowniczym ludowej Polski — imieniny Józefa Piłsudskiego.

Tysiączne rzesze ludu polskiego z wszystkich powiatów wschodniej Małopolski, liczne zastępy mieszczaństwa i idącej z ludem inteligencji, zapełnią dziś rozległą salę Filharmonji. Już sam fakt ich przybycia w takiej ilości i z tylu miejsc stanowi potężną manifestację narodową o doniosłem politycznem znaczeniu. Te rzesze, które do Lwowa mimo tylu trudności zjechały, to żywy, nie dający się obalić dowód słuszności i niezachwianej mocy praw naszych, praw państwa polskiego do wschodniej Małopolski. Okazuje się dowodnie, że prawa te opierają się nie na szlachcie, ani na wielkich posiadaczach, ale na masach ludu pracującego. Niechby Hiszpanie, Belgowie, Brazylijczycy i kto tam ma jeszcze ochotę rozprawiać o słuszności naszych postulatów przypatrzył się temu zebraniu, wsłuchał się w tętno serc, które nie chcą niczyjej krzywdy, lecz pragną zgody z zamieszkującym wraz z nami tę ziemię narodem ruskim — i dla dobra obu narodów na mocy słuszności swej sprawy, chronionej potęgą państwa polskiego, niezachwianie obstają przy nierozerwalnej łączności naszego kraju z Polską.

Zjazd ten jest równocześnie pokrzepiającym dowodem uobywatelenia i uświadomienia szerokich mas ludowych, które pod sztandarem wspólnej narodowej pracy i szerokich demokratycznych dążeń stają na apel do współpracy z braćmi swymi z wszystkich polskich ziem. Dokonywa się w naszych oczach mobilizacja, jednoczenie wszystkich młodych, budujących Polskę ludową sił.

Warszawa wierzy w zwycięstwo na G. Śląsku.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 18. marca 1921.

(K). Warszawa naprawdę się pali w entuzjaźmie i dobrej nadziei, oczekując rozstrzygnięć śląskich. Wedle zapatrywań kół rządowych, warunki dla nas układają się bardzo pomyślnie. Pokój już prawie zawarty, korzyści ekonomiczne, płynące z tego tytułu bardzo znaczne w porównaniu z obciążeniem wojennem Niemiec biją wprost w oczy. Konstytucja uchwalona, fala emigrantów niemieckich, malejąca z dnia na dzień w porównaniu z marzeniami germańskiemi, wszystko to przemawia na rzecz naszą. Jeżeli zaś głosowanie wykaże znaczne nasze zwycięstwo, to nie pomogą żadne zakulisowe wpływy, bo wysiłek niemiecki szedł stale po linji wpajania przekonań o naszych apetytach, nieusprawiedliwionych ani nastrojem mas, ani faktycznym stanem rzeczy. Jest uzasadniona nadzieja, że nietylko wszyscy Polacy, jak jeden mąż będą głosowali za Polską, lecz że i duża bardzo część Niemców też się ku nam przychyli, przypuszczenia te są oparte na ciekawych faktach, nie nadających się jeszcze w chwili obecnej do publikacji.

Biskup niemiecki głosuje za Polską.

Warszawa, (Tel. wł.). Z Bytomia donoszą, że biskup Kłoske wystosował do wiernych list, w którym oświadcza, że odda swój głos na Polskę.

Aljanci a rozstrzygnięcia śląskie.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 18. marca 1921.

(K.) Fakt skonstatowany usiłowanego terroru niemieckiego oraz przeprowadzenie szeregu udanych i nieudanych nadużyć plebiscytowych oddziałał w ten sposób na opinję sojuszniczą, że jest ona zdecydowana w każdym wypadku na uwzględnienie słusznych praw Polski. Ostatnie informacje, otrzymane w tej mierze z zagranicy ogromnie brzmią dla nas dodatnio tak, że ze spokojem możemy spoglądać w przyszłość. Nawet Anglja naogół niezbyt dotychczas przychylnie usposobiona dla spraw polskich, w tym wypadku, pomimo usiłowanej niemieckiej agitacji, skłania się ku naszym postulatom.

Konstytucja wzmocniła znaczenie Polski.

Opinja przedstawicielstw obcych a konstytucja.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 18. marca 1921.

(K.) Fakt uchwalenia przez Sejm konstytucji wywołał wśród przedstawicielstw obcych w Warszawie bardzo dodatnie wrażenie. Przy zetknięciu się wybitnych polityków polskich z przedstawicielami poszczególnych misji nie omieszkali ci ostatni wyrazić w tej mierze swoich opinji. Ten fakt wśród Anglików, gdzie brak dotychczasowy zasadniczych norm konstytucyjnych był poczytywany narodowi polskiemu za brak instynktu i zdolności praworządnych. Zdaniem znawców tych stosunków uchwalenie konstytucji odbije się w sposób bardzo silny na dalszy stosunek Anglji do Polski. Francuzi przyjęli uchwałę Sejmu z dużem zadowoleniem, lecz wobec zdecydowanej wiary i ufności, jaką mieli do narodu naszego, rzecz ta nie wpłynie w poważniejszy sposób na zmianę ich zapatrywań.

Warszawa a konstytucja.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 18. marca 1921.

(K.) Wśród wszystkich obozów politycznych panuje ogromne zadowolenie z powodu uchwalenia konstytucji. Wszyscy, z wyjątkiem endeków, są z niej zadowoleni, każdy odniósł pewne zwycięstwo, każdy z klubów pewnym sukcesem się może poszczycić. Śmiesznymi są w tej sprawie komentarze „Gazety Warszawskiej", zdradzające tak mało przenikliwości politycznej i tak niewielkie wyrobienie, że nawet wśród pewnej części grona współpracowników tego organu uwagi krytyczne na temat konstytucji wyrażone, spotkały się z żywem niezadowoleniem. Największy tryumf bezsprzecznie odniosło stronnictwo ludowe, osiągając swojem stanowiskiem zdecydowanem, prawno-państwowem szereg bardzo poważnych sukcesów, utrącając reakcyjne zakusy prawicy.

PODRÓŻ NACZELNIKA PAŃSTWA.

Warszawa. (PAT). O godz. 12. w nocy Naczelnik Państwa w towarzystwie wyższych oficerów wyjechał z Warszawy, udając się na inspekcję oraz celem obdarzenia „Virtuti Militari" pułków, które się odznaczyły w ostatniej kampanji.

Obóz odpowiedzialnej państwowej pracy i społecznego postępu kończy tu budować niewzruszoną warownię. Lud polski i ci wszyscy, którzy z nim idą, duchowo się skupiają i podają sobie ręce ponad wszystkie połacie ziem polskich, jednoczą Polskę w swej organizacji, opierającej potęgę państwa o świadomość i poczucie odpowiedzialności szerokich mas ludowych. W wspólnej pracy państwowej i ludowej wschodnia Małopolska zajmie z pewnością jedno z pierwszych miejsc.

Lwów, ta stara placówka demokratycznej myśli, z miłością patrzy na rzesze ludu, snujące się po ulicach miasta, wie bowiem, że wieś to wiecznie żywy zbiornik narodowej siły i energji, to podstawa i podłoże naszego narodowego istnienia.

Kongresowi, tej doniosłej manifestacji narodowej i społecznej, życzymy z całego serca, by obrady jego wydały jak najobfitsze wyniki, by pogłębiły i umocniły wielkie i drogie nam dzieło budowy potężnej Polski ludowej!

W. J.

PALMOWA NIEDZIELA.

—o—

W kościele, dzisiaj kolorowo,
w powietrzu modro i srebrzyście,
słońce przesiewa mgłę tęczową
przez narodzone wczoraj liście.
Wzdłuż mokrych rowów białe bazie
obsiadły wierzb czerwone pręty,
przez drzwi otwarte na obrazie,
coś z tęczy dostał jakiś Święty.
Chwieją się palmy w różną stronę,
z bukszpanu i pierwiosnków wite,
z nieśmiertelników uplecione,
pomalowane, rozmaite.
Na Podniesienie dzwonią dzwonki,
tłum śpiewa, w ołtarz zapatrzony,
z daleka wtórzą mu skowronki
i roześmiane wiosną klony.

Wanda Niedziałkowska Dobaczewska.

O umiędzynarodowienie Wisły

Miesiąc marzec tak obfituje w zdarzenia pierwszorzędnej dla Polski wagi, że nie dziw, jeśli pewne sprawy w cień usunięte zostają, gdy inne zajmują całą uwagę opinii publicznej.

Nad wszystkiemi góruje sprawa Górnego Śląska jej podporządkawane niejako są: uchwalenie konstytucji i podpisanie pokoju w Rydze. Równocześnie sprawa wileńska w nową fazę wchodzi, choć niema nadziei, aby obrady bezpośrednio Litwy z Polską doprowadziły do rezultatów pozytywnych. Sprawa mandatu wojskowego w Gdańsku, sprawa Wschodniej Małopolski złożona w Radzie Ambasadorów do chwili, gdy wyda się pewnym czynnikom dyplomacji stosowne spróbować znów na Polsce szantażu, wszystkie te problemy omawiane na łamach prasy, opinię polską gorąco przejmują.

Nie dziw więc, że są wypadki, które przechodzą bez zbytniego wrażenia, jako zbyt oddalone na razie. Takim jest konferencja Tranzitowa w Barcelonie zwołana przez Ligę Narodów. Konferencja Ligi Narodów powinna być dla nas przysłowiowa, gdyż nigdy nic dobrego nie przyniosły, dlatego należałoby zwrócić na nie baczniejsza uwagę. — Sprawy Tranzitu, mające być przedmiotem konferencji są wogóle pierwszorzędnej wagi, jednak Polska interesowana jest tembardziej, że na porządku dziennym postawiona została sprawa umiędzynarodowienia Wisły.

Sprawa ta nie jest nowa. W czasie konferencji wersalskich za sprawą Czechosłowacji weszła ona na porządek obrad pokojowych. Jednak uzależniono ją od załatwienia losu Gdańska i Prus Wschodnich, a w kańcu, dzięki staraniom delegata polskiego, p. Paderewskiego spadła z porządku obrad — niezałatwiona.

Jest to zwykła metoda p. Paderewskiego nierozstrzygania spraw ostatecznie, lecz odsuwania ich w zapomnienie, w pył archiwów dyplomatycznych, skąd w najniestósowniejszej chwili wyciągają te sprawy niechętne nam ręce.

Polskie stanowisko jest silniejsze przez to, że Wisła nie została uznana za międzynarodową rzekę przez traktat wersalski, ale sprawa ta nie mniej pozostała w zawieszeniu i na to właśnie powołać się nie omieszka konferencja barcelońska.

Delegat polski pracę będzie miał tem trudniejszą, że wśród delegatów państw zasiada również delegacja niemiecka, zaproszona specjalnie na żądanie Argentyny, która od tego uzależniła swój udział w konferencji,która jednak uchyliła się w ostatniej chwili.

Sprawa umiędzynarodowienia Wisły znajdzie zapewne gorące poparcie u delegatów angielskiego imperjum i delegatów Czechosłowacji, która wszak była inicjatorką projektu w czasie konferencji pokojowej. — Polska nie może zgodzić się na ograniczenie jej suwerenności nad jej drogą ku morzu, łączy się to ściśle z kwestją obrony Gdańska i kurytarza wiślanego.

Na konferencji reprezentowane są: Albanja, Austrja, Begia, Boliwia, Brazylja, Bułgarja, Chili, Chiny, Porta-Rica, Cuba, Czechosłowacja, Dania, Estonja, Finlandja, Francja, Gruzja, Grecja, Gwatemala, Haiti, Hiszpanja, Holandja, Honduras, Indja, Japonja, Kolumbja, Litwa(?), Łotwa, Luksemburg, Niemcy, Norwegja, Paragway, Peru, Persja, Polska, Portugalja, Rumunja, Serbja, Szwecja, Szwajcarja, Urugwaj, Venezuela, Wielka Brytanja, Węgry.

Prace konferencji trwać będą do końca marnie została uznaną de iure i nie jest członkiem Ligi.

Prace konferencji trawać będą do końca marca prawdopodobnie.

Polskie ministerstwo spraw zagranicznych powinno zwrócić na nie pilną uwagę, gdyż społeczeństwo całe znużone już jest „niespodziankami" dyplomatycznemi i nie życzy ich sobie na przyszłość.

C.

Plan niemieckiej okupacji zbrojnej G. Śląska.

Polonia paryska ogłasza tajny dokument niemiecki z listopada 1920 r., odnoszący się do mobilizacji na Górnym Śląsku. Oto wyjątki z niego:

VI Kom.
1-a Sekcja nr. 736/S—20
Kopja nr. 87836 D. 194/III
Wrocław, 13./VIII. 20.

TAJNY,

Plan mobilizacji Górnego Śląska i projekt rozdziału wojsk z wymienieniem ich przeznaczenia.

POSTANOWIENIA OGÓLNE.

1. Zakaz rozpuszczania wojsk.
2. Wyjazd rychły i zorganizowany poprzednio sił zbrojnych, zgrupowanych na stacjach odnośnych.
3. Każda kompanja ma być zaopatrzona w 3 wielkie mitrajlezy i 5 małych o 20.000 strzałach.
4. Każdy szeregowiec otrzyma 380 naboi, liczba ta może być podniesiona do 500.
5. Rezerwy ammicji i znaczny zapas materjałów sanitarnych rozdzielone zostaną po 3 paczki między wszystkich szeregowców.
6. Postanowienia te są ściśle tajne.
8. W razie walki wynagrodzenia rozdziełone będą hojnie i racje podniesione do ilości przewidzianej dekretem mobilizacyjnym.
9. Inne kwestje rozstrzygnięte będą przez OJ. A. K.
10. Wyżej wymienione wojska mają być gotowe do wyjazdu na dany sygnał i ugrupowane jako pierwsza linja bojowa.

Piechota:

1 i 2 pułk, 2 i 3 baterja zupełna; 1 i 2 pułk i 9 bat. zup.; 1 i 2 pułk i 1 i 4 bat. zup. Gotowe być mają także 1 pułk piechoty brandenburskiej i 2 pułk piechoty saksońskiej B. I. R.

Strzelcy:

6 i 6 batalion strzelców, 11 baterja strzelców alpejskich.

Motocykliści:

6 i 11 komp. motocyklistów.

Artylerja:

Art. lekka: 6 pułk, 1, 3 i 2 baterja. Pułki artylerji ciężkiej 1 i 2 baterja. Pułk artylerji ciężkiej 31 baterja.

Jazda:

1 pułk kirasjerów, 7 pułk dragonów, 8 pułk kirasjerów, 8 pułk dragonów, 4 pp. huzarów, 1 pp. ułanów, 63 pp. huzarów gwardji.

Pionierzy:

5 i 10 batalion.

Pociągi pancerne:

20, 4 i 32.

Treny:

212 i 216 pociąg.

Kolumny automobilowe:

33, 206 i 78 kompanja.

Dowództwo:

Dowództwo powierzone będzie niżej wymienionym oficerom: 1) gen. Hoferowi, 2) gen. Koeligowi, 3) gen. v. Horn.

Oficerowie sztabu:

1) major Beck, 2) pułkownik Habicht, 3) podpułk. Schwager.

Dywizje poddane zostaną komendzie następujących oficerów: 1) majora Pirgoll, 2) majora Flack, 3) rotmistrza Framercy, 4) kap. Büchs.

Dokument cały podpisany jest przez majora Bacha.

Centra aprowizacji znajdują się w Lignicy, Namysłowie.

Centra rezerwy: Wrocław, Brzeg, Grotkowo, Glogow, Kladzko, Lüben, Milicz, Nisa, Landsdorf, Nowe Miasto, Oleśnica, Oława, Sagen, Neuhammer, Świdnica, Sprottau.

Centra rezerwy amunicji: Wrocław, Kladzko, Nisa.

—oo—

Estonja a Polska.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 18. marca 1921.

(K). Minister spraw wewnętrznych i prezydent ministrów Pick są ogromnie przychylnie usposobieni dla sprawy zbliżenia z Polską. Bajki na temat imperjalizmu polskiego nie znajdują w Estonji już wiary. Rozumieją tam dobrze, na czem polegają te gadki, kursujące po Europie i gdzie znajduje się ich źródło. Sąsiedztwo z Rosją bolszewicką nauczyło wielu socjalistów estońskich, a pomiędzy innymi otworzyło im oczy na właściwy bieg rzeczy i spraw polskich.

Szkolnictwo na Łotwie.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 18. marca 1921.

(K.) Według norm przyjętych na Łotwie poszczególne szkolnictwa mniejszości narodowych cieszą się ogromną samodzielnością. Narzekania ze strony pewnego odłamu prasy polskiej na prześladowania łotewskie, zdaniem wybitnego znawcy tych stosunków, płynęły w znacznym stopniu z nieporozumień, a pozatem z niezaradności miejscowych czynników polskich, które dzięki swemu niewyrobieniu i brakowi organizacji nie potrafiły wykorzystać ustawowych konjunktur.

Reforma rolna a Polacy na Łotwie.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 18. marca 1921.

(K.). Nieobecność właścicieli ziemskich Polaków wpływa w bardzo ujemny sposób na stan ich majątkowy i powoduje szereg niepotrzebnych nieporozumień. Reforma rolna na Łotwie ma charakter bardzo radykalny, stosowana ona jest z całą bezwzględnością do wszystkich. Polacy są podporządkowani ogólnym normom i na żadne przywi-

Cie liczyć nie mogą. Prace nad przeprowadzeniem reformy agrarnej idą w tempie bardzo pospiesznem, sprzyja temu dość dobre położenie gospodarcze tego kraju, umożliwiające na względnie łatwe przeprowadzenie stosownych ustaw w tej dziedzinie.

—oo—

Zjazd międzynarodowy młodzieży akademickiej.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 18. marca 1921.

(K.). W niedługim czasie w Pradze odbędzie się ogólny międzynarodowy zjazd młodzieży akademickiej. Młodzież polska wobec wyboru miejsca z początku nie była zdecydowana co do ewentualnego przyjęcia udziału w zjeździe. Wobec jednak nieobecności już na zjeździe poprzednim w Brukseli, wywołanej socjalną sytuacją polityczną, w którejśmy się znajdowali, ostatecznie zostało zdecydowane przyjęcie udziału w tym zjeździe. Sprawą powyższą interesuje się minister oświecenia publicznego p. Rataj, co jest tem aktualniejsze wobec projektów stworzenie międzynarodowego uniwersytetu, oraz wymiany słuchaczy. Na zjazd ten zostali delegowani znani działacze z terenu młodzieży pp. Katelbach i Rapacki, oraz inni.

—oo—

Wieczerza posłów ludowych.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 18. marca 1921.

(K.) Z racji nadchodzących i dokonanych rozstrzygnięć dziejowych w dniu wczorajszym odbyła się g gmachu sejmu koleżeńska wieczerza, na której był obecny p. prezydent Witos, p. minister Rataj, prez. klubu Dębski, wszyscy obecni w Warszawie posłowie ludowi i wasz sprawozdawca. Wieczerza miała charakter ściśle koleżeński, w przemówieniach jednak posłów: Dębskiego, Anusza, Witosa i Bojki podniesiono szereg bardzo ciekawych politycznie momentów, podkreślających państwotwórczy charakter działań stronnictwa.

—oo—

Koreańczycy, Japonja i agitacja bolszewicka.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 18. marca 1921.

(K). Informacje z kół japońskich mówią o nowych trudnościach, które się rodzą dla państwa wschodniego słońca, a które powstają na tle stałego antagonizmu i dążeń separatystycznych Korei. Ostatnio patrjoci koreańscy nie widząc innej możliwości wydobycia się z pod władzy Japonji, zaczęli szerzyć bardzo silną agitację bolszewicką i przenikać w ten sposób do Japonji. Wobec wielkiego pokrewieństwa i małych różnic pomiędzy tymi dwoma narodami agitatorzy koreańscy mają ogromną łatwość w docieraniu do warstwy robotniczej. Agitacja ta spotyka się z przeciwdziałaniem stanowczem czynników miarodajnych japońskich.

—oo—

Zboże siewne z Rumunji.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 18. marca 1921.

(K). Poza transportami zboża konsumcyjnego, zakupionego w Rumunji, istnieje duże prawdopodobieństwo uzyskania stamtąd zboża wysokich gatunków na siewy wiosenne. Rumuni w zamian za to zboże żądają konpensaty w postaci węgla.

Zjazd Kółek rolniczych.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 18. marca 1921.

(K). Jutro rozpocznie obradować zjazd Kółek rolniczych oddzielonych od centralnego Towarzystwa rolniczego. Na zjeździe zarysują się prawdopodobnie dwie tendencje: jedna, która będzie pragnęła dać możność wszystkim odłamom Kółek rolniczych spoić się w jedną całość i w tym celu zaproponuje obranie nowego zarządu, druga, która będzie pragnęła zatrzymać władzę w ręku dotychczasowej grupy dzierżącej ster. Zjazd wojewódzki, lubelski, oraz zastęp wielu członków zdają się przemawiać za zwycięstwem pierwszego kierunku.

Sprawy ukraińskie.

POWSTANIE NA UKRAINIE.

Oddział powstańczy pod Trypolem zatopił 2 monitory dnieprowe bolszewikom. Pod Kijowem, który stale jest molestowany przez powstańców, działa oddział Czupryków. Bolszewicy podobno ewakuują się z lewobrzeża Dniepru. Lityń w ręku powstańców. — Wymieniany poprzednio często wódz powstańczy Hulyj przybył raniony do Tarnowa. (Takich informacji dostarcza nam „Ridnyj Kraj").

Z RUCHU WYDAWNICZEGO.

8 wagonów wydawnictw ukraińskich Twa „Wernyhora" jest w drodze z Wiednia do Lwowa na Wołyń. — Bolszewicy będą zagranicą wydawać gazetę ukraińsko-bolszewicką. Redagować ma Szumski, b. delegat z Rygi.

CZY KOOPERACJA ANTYBOLSZEWICKA?

„Ridnyj Kraj" donosi, że słynny „batko Machno", dalej wódz bojówek eserów Antonow i ataman powstańczy Struk planują wspólną organizację kontrrewolucji. Zauważyć wypada, że często mówi się o takiej kooperacji, a tymczasem zdaje się bolszewicy wzmocnili swą pozycję.

Po podpisaniu pokoju.

OFICJALNE UROCZYSTOŚCI PO PODPISANIU POKOJU.

Ryga. (Tel. wł.) W niedzielę wiceminister Dąbski będzie podejmować śniadaniem członków delegacji sowieckiej. Na śniadaniu będą obecni przedstawiciele państw, które zawarły już pokój z Rosją.

WITEBSZCZYZNA PRZY ROSJI.

Ryga. (EE). Delegacja bolszewicka zakomunikowała delegacji polskiej, że po ostatnim zjeździe sowietów białoruskich nastąpiło między Rosją a Białorusią rozgraniczenie, na mocy którego Witebszczyzna pozostała przy Rosji. Wobec tego na niewielkim odcinku północnym graniczyć będzie Polska bezpośrednio z Rosją.

*

ROSJANIE ŁOTWY I ESTONJI NIEPRZEJEDNANI.

Warszawa. (Tel. wł.) Z Rygi donoszą: Kolonie rosyjskie w Łotwie i Estonii mają zakomunikować przewodniczącemu polskiej delegacji pokojowej, że nie solidaryzują się z rządem sowieckim i nie uznają go. Kolonie rosyjskie uważają jednak, że granice ustalone przez traktat pokojowy są zupełnie prawomocne. Jednocześnie Rosjanie Łotwy i Estonji zwracają się do rosyjskich działaczy w Paryżu z prośbą, aby zaprzestali ogłaszać swe przekonania w imieniu narodu rosyjskiego.

KOŚCIÓŁ ŚW. STANISŁAWA W RZYMIE PRZECHODZI NA WŁASNOŚĆ POLSKI.

Ryga. (E. E.) Dąbski i Joffe wymienili noty, stwierdzające, objęcie przez Polaków kościoła Św. Stanisława w Rzymie jest legalne i kościół stanowi odtąd własność Polski.

Rokowania rosyjsko-rumuńskie w Rewlu.

Joffe przewodniczącym delegacji sowieckiej.

Ryga. (Tel. wł.) Z Moskwy donoszą: Joffe został mianowany przewodniczącym delegacji sowieckiej, która będzie prowadziła rokowania z Rumunją w Rewlu.

PREMJER WITOS I WICEMARSZ. BOJKO PRZYBYWAJĄ DO LWOWA.

Warszawa. (Tel. wł.) W niedzielę rano przybywają do Lwowa premjer Witos i wicemarszałek sejmu Bojko wraz z gronem posłów ludowych, by wziąć udział w kongresie P. S. L., na którym premjer Witos wygłosi polityczny referat.

P. DĘBSKI OTRZYMA „VIRTUTI MILITARI".

Warszawa. (EE). Naczelnik Państwa wyjechał udekorować sztandar I. p. szwoleżerów orderem „Virtuti Militari", który równocześnie udzieli posłom Dębskiemu i Dreszerowi, ochotnikom tego pułku.

ŚCISŁA KONTROLA NAD PARCELACJĄ ZIEMI.

Warszawa. (Tel. wł.) Dowiadujemy się, że główny urząd ziemski ma poddać stałej i silnej kontroli działalność prywatnych towarzystw parcelacyjnych, która ma wstrzymać wydawanie pozwoleń na zakładanie nowych towarzystw.

RZĄD W KWESTJI ŻYDOWSKIEJ.

Warszawa. (PAT.) Biuro prasowe ministerstwa skarbu komunikuje: Dziś o godz. 1 popoł. odbyła się w ministerstwie skarbu w obecności ministra spraw zagranicznych Sapiehy i podsekretarza stanu Wróblewskiego zwołana przez ministra skarbu Steczkowskiego konferencja prasowa w sprawie żydowskiej, na której minister Steczkowski jako przewodniczący komitetu międzyministerjalnego dla spraw żydowskich złożył następujące oświadczenie: Wobec tego, że prasa, a więc i opinja publiczna nie są dostatecznie poinformowane o celu, treści i biegu narad, które od dłuższego czasu odbywają się między rządem a przedstawicielami różnych ugrupowań, uważaliśmy za stosowne zaprosić szanownych panów na dzisiaj w celu dania im w tym kierunku wyjaśnień. Punktem wyjścia owych narad była świadomość, że interes publiczny wymaga uregulowania u nas t. zw. kwestji żydowskiej, która będąc pozostałością z czasów panowania rosyjskiego, w czasie wojny światowej nabrała pewnej ostrości. W interesie publicznym leży bowiem, aby państwo miało na wewnątrz żydowstwo całkowicie i bez zastrzeżeń po swojej stronie, a na zewnątrz wskutek fałszywego przedstawienia panujących u nas w tej dziedzinie stosunków nie było narażone na zarzuty przynoszące mu szkodę materjalną i moralną. Co do szczegółów owych narad, to idą one w kierunku rewizji obowiązujących przepisów administracyjnych względnie ustawowych, nakładających pewne ograniczenia na ludność żydowską względnie uszczuplających możność ich zarobkowania w stosunku do ludności chrześcijańskiej, oraz w kierunku uregulowania stosunków gmin wyznaniowych żydowskich. Komisja międzyministerjalna otrzymać ma już dzisiaj od przedstawicieli żydowskich w tym kierunku konkretne propozycje, które będą podstawą dalszych narad. Rozumie się samo przez się, że sprawa dobrze i skutecznie dla interesu publicznego tylko wówczas będzie mogła być załatwiona, jeżeli zarówno prasa, jak i społeczeństwo z obu stron uzgodnią swe stanowisko, co do tego zagadnienia ze stanowiskiem rządu, a przedewszystkiem uświadomią sobie konieczność znalezienia sposobu zgodnego współżycia.

KURS MARKI POLSKIEJ POPRAWIA SIĘ.

Berlin. (E. E.) Korespondenci pism niemieckich przewidują zwycięstwo Polski na G. Śląsku. Kurs marki polskiej poprawia się. Banki zachęcają klientów do nabywania waluty polskiej.

Walka o Górny Śląsk.

ZWYCIĘSTWO POLSKI UWAŻANE JEST ZA PEWNE.

Bytom. (PAT). Zwycięstwo Polski uważane jest za pewne w powiatach: pszczyńskim, rybnickim, katowickim, gliwickim, Tarnowskich Górach, lublinieckim, strzeleckim; Opole i Raciborz niepewne, Kościelsk też i połowa namysłowskiego. **Bardzo niepewne: Głupczyce, Kluczbork.**

STANOWCZA NOTA AMBASADORÓW DO NIEMIEC.

Paryż. (PAT.) Konferencja ambasadorów wystosowała do delegacji niemieckiej notę przypominającą, że Niemcy będą odpowiedzialne za wszelkie następstwa, któreby wynikły z wkroczenia sił zbrojnych niemieckich na terytorjum plebiscytowe. Analogiczną notę przesłano i delegacji polskiej.

POKRZYŻOWANE PLANY.

Bytom. (PAT). Władzom koalicyjnym udało się wykryć sztab tajnej organizacji „Orges“ na Górnym Śląsku, znajdujący się w Gliwicach w mieszkaniu niejakiego Zenke'a. Od wieczora 18. bm. do rana 19. bm. przeprowadzano rewizję w lokalu tej organizacji i stwierdzono istnienie na wielką skalę zakreślonej organizacji wojskowej, posiadającej oddziały gospodarczy, personalny, służby łącznikowej, wydział techniczny, prasowy, organizacyjny, oraz t. zw. wydział do spraw specjalnych zleceń. Skonfiskowano niezliczoną ilość dokumentów, dowodzących, że organizacja rozgałęziona była na całym G. Śląsku i oparta na zasadach armji regularnej. Księgi kasowe dowodzą, że organizacja obracała miljonowemi sumami i była finansowana przez rząd niemiecki, niemiecką wielką własność ziemską, wielki przemysł i wielkie banki na G. Śląsku. Z dokumentów wynika, że na G. Śląsku organizacja posiada olbrzymie tajne składy broni i amunicji. W skład organizacji wchodzi specjalny oddział t. zw. „Czarna ręka“, mający za zadanie usuwanie niebezpiecznych dla Niemców osób. Członkowie jego występują w razie potrzeby w maskach. Oddziałem tym, składającym się z 10 osób, dowodził niejaki porucznik Mayer. Oddział nie miał stałej siedziby, w ostatnich zaś czasach znajdował się w restauracji „Hindenburg“ w Gliwicach. Z dokumentów wynika dalej, że organizacja posiadała swoich mężów zaufania we wszystkich ważniejszych biurach koalicyjnych. Wedle rozkazu wydanego przez sztab organizacji w dniu 20. bm., przed każdym lokalem wyborczym ma stać specjalny patrol, złożony z 4 ludzi. Zadaniem organizacji jest także wywołanie niepokojów, których winę następnie zwali się na Polaków. Wykrycie tej organizacji wojskowej wywołało na G. Śląsku ogromne wrażenie. Społeczeństwo polskie wdzięczne jest władzom koalicyjnym za wykrycie tej organizacji choćby w przeddzień plebiscytu.

Bytom. (PAT.) W Pszczynie wpadły władze koalicyjne na trop wielkiej niemieckiej organizacji bojowej, której dowódcą był kapitan Lempach, aresztowany 16. marca. Zastępcą jego był kap. Diel. W piątek 18. marca mieli Niemcy rozpocząć akcję zbrojną. Wydano już członkom tej organizacji odpowiednie rozkazy. Policja jednak wczas uprzedzona aresztowała 22 stosstrupplerów z bronią w ręku. W Piasku i Pszczynie odkryto wielkie składy broni i amunicji. W piątek 18. bm mieli Niemcy jako sygnał do ogólnego powstania wysadzić w powietrze dom Polaka Grajcarka. Uwiadomione na czas władze koalicyjne aresztowały na gorącym uczynku 3 Niemców. W ten sposób została rozbita druga z rzędu niemiecka organizacja wojskowa. Pierwsza taka organizacja została, jak wiadomo, przed dwoma tygodniami rozbita przez aresztowanie wszystkich jej członków w Strzelcach. Niemniej świadczy to wszystko o olbrzymich przygotowaniach niemieckich do rozpoczęcia akcji zbrojnej, która miała być niewątpliwie wszczęta jeszcze przed plebiscytem. Jak stwierdzono, członkowie organizacji wojskowej pobierali po 70 mk. dziennie, a dowódcy sekcji po 100 mk.

Odmet.(?) (PAT.) D. 16. bm. przeprowadzono rewizję u miejscowych heimatstreuerów, przyczem znaleziono 2 browningi wraz z amunicją u niejakiego Jana Walugi, a 1 browning z amunicją oraz 25 pałek gumowych u Józefa Sulocha.

PRZYSŁOWIOWA UCZCIWOŚĆ NIEMIECKA.

Bytom. (PAT.) Pisma niemieckie w bezsilnej swej wściekłości rozsiewają na terenie górnośląskim wiadomości, że rokowania polsko-rysyjskie w Rydze zostały zerwane, wskutek czego nieodwołalnie w niedzielę rano nastąpi wznowienie działań wojennych.

„OJCZYZNA“ NIEMIECKA PŁACZE I GROZI.

Bytom. (PAT). Rząd niemiecki ogłasza dziś w niemieckich pismach górnośląskich odezwę do Górnoślązaków z wezwaniem, aby dotrzymali wierności ojczyźnie niemieckiej przy jutrzejszym plebiscycie, oraz przepowiada im najczarniejszą przyszłość, gdyby się oświadczyli za Polską. Odezwa podpisana jest przez Eberta i Fährenbacha.

—oo—

UTKNELI NA... NAFCIE.

Paryż. (EE). Oczekują tu przyjazdu przedstawiciela polskiego ministerstwa skarbu, który ma przedstawić kontrpropozycje polskie w sprawie punktu umowy handlowej, dotyczącego eksploatacji terenów naftowych w Małopolsce. Jest to jedyny punkt jeszcze nie załatwiony w tym handlowym układzie polsko-francuskim.

ROKOWANIA MIĘDZY NIEMCAMI I ROSJĄ.

Berlin. (PAT). Rokowania i wznowienie stosunków pomiędzy Niemcami i Rosją doprowadziły do spisania tymczasowego protokołu, podpisanego w Moskwie dnia 16. lutego br. przez członków rosyjskiego urzędu spraw zagranicznych. Protokół ten zawiera układ dodatkowy w sprawie ostatecznego załatwienia kwestji jeńców, oraz układ co do prawa zastępstwa obu stron i obywateli obu państw. Ten drugi układ bierze za podstawę istniejące już obecnie stosunki, rozszerza prawa konsularne i handlowo-polityczne, oraz gwarantuje gospodarcze stosunki między obu stronami. Protokół obecny jest przedmiotem badań w odnośnych kołach rządowych berlińskich i moskiewskich i przejdzie prawdopodobnie bez znacznych zmian.

NIE ŻARTUJĄ.

Mühlheim. (PAT). Wolff. Około godz. 7. rano zachodnia część Mühlheimu wraz z fortem Steckdorf została obsadzona przez wojska francuskie i belgijskie. Komendant wojsk koalicyjnych wydał rozkaz, na podstawie którego personal zakładów komunikacyjnych będzie podlegał jego władzy.

Duisburg. (PAT). Wolff. Wojska koalicyjne obsadziły dworzec Oberhausen West i śluzy w okolicy kanału Emskiego.

AMNESTJA DLA POWSTAŃCÓW.

Moskwa. (PAT). Zinowiew wystosował wezwanie do powstańców, w którem obiecuje darowanie im winy, jeżeli poddadzą się rozkazom armji czerwonej.

KRONSZTAD W PRZEDEDNIU UPADKU.

Moskwa. (PAT). Z Petersburga donoszą: Wojska czerwone rozpoczęły szturm na Kronsztad, który postępuje pomyślnie. Większa część miasta i twierdza znajduje się w naszych rękach. Komendant floty bałtyckiej Kuźmin, który z początkiem powstania został aresztowany, oraz przewodniczący sowietu kronsztadzkiego Wasiljew zostali uwolnieni przez nasze wojska, które wkroczyły do Kronsztadu.

STWIERDZONY FAKT.

Paryż. (PAT). Havas. Potwierdza się wiadomość o kapitulacji powstańców w Kronsztadzie.

USZANOWANIE PRAWA ASYLU PRZEZ FINLANDJĘ.

Warszawa. (Tel. wł.) Helsingfors. Rząd finlandzki nie uwzględnił żądania posła sowieckiego Berzina o internowaniu zbiegów z Kronsztadu, których uważa za emigrantów politycznych. Na terytorjum Finlandji przybyło około 2000 osób.

WALKA O BATUM.

Londyn. (PAT). Reuter. Bolszewicy i Turcy wtargnęli równocześnie do Gruzji. Walczą oni o posiadanie Batum.

Imieniny Naczelnika Państwa.

Dzień wczorajszy, dzień imienin Naczelnika Państwa dał sposobność ludności całej Polski złożyć szczery dowód wielkiego szacunku i uwielbienia, jakiem otacza ona największego w Polsce żołnierza. Lwów polski, z którego murów wyszedł Józef Piłsudski z szarym strzelcem za kordon kruszyć okowy niewoli, uczcił też godnie dzień ten uroczysty. W złotem słońcu marcowego poranka spływały z wieży ratuszowej, ze wszystkich budynków państwowych, miejskich i prywatnych czerwono-białe barwy flag, a dźwięki pobudki, odegranej przez nasze orkiestry wojskowe biegły echem po starych murach, ongiś patrycjuszowskich siedzib. W świątyniach parafialnych odprawiano modły, a u wrót katedralnych gromadziły się już po g. 9 rano oddziały wojska, później oficerowie różnych rang, wreszcie zapełniła się bazylika katedralna. W fotelach zasiedli tuż przy głównym ołtarzu: dowódca okręgu gen. Lamezan, gen. Stan. Haller, generalny delegat rządu dr. Gałecki, prezyd. m. Neumann, wicepr Obirek, szef misji franc. pułk. de Renty, maj. Medina, członkowie innych misji, konsul amerykański, komendant m. pułk. Jasiński i wielu oficerów, senat uniwersytetu z rekt. dr. Machekiem, profesorowie politechniki z rektorem dr. Pawlikiem, uczestnicy powstania 1863 r., naczelnicy władz, delegaci stowarzyszeń rękodzielniczych i cechów ze sztandarami, boczne nawy kościoła wypełniło szczelnie obywatelstwo. Uroczystą mszę odprawił infułat ks. Czajkowski w otoczeniu kanoników i kleru. Pieśni religijne odśpiewał w czasie mszy chór „Echa“ w bardzo licznym komplecie pod batutą radcy Kinalskiego przy akompanjamencie na organach dyr. Rangla. Solowe utwory wykonali artyści opery pp. Argasińska-Chojnowska i Okoński. Przy końcu nabożeństwa zaintonowano od ołtarza „Boże coś Polskę“.

Wokoło pomnika Mickiewicza gromadziły się tysiączne tłumy, aby przypatrzeć się defiladzie, zapowiedzianej po nabożeństwie. Na stopniach pomnika ustawili się wszyscy dygnitarze, uczestnicy nabożeństwa. Wkrótce w takt muzyki przesunęły się w dziarskim marszu oddziały piechoty i policji państwowej, potem kawalerja i kilka baterji artylerji polowej i ciężkiej, w końcu orkiestra kolejowa, a za nią w ordynku prosto od warsztatu kilkaset robotników kolejowych.

Dalszym programem uroczystości były przedstawienia w teatrze. Popołudniu odegrano „Kościuszko pod Racławicami“. Sztuka ta wywiera zawsze silne wrażenie na słuchaczach, zwłaszcza na młodzieży, która stanowiła wczoraj przeważną część audytorjum. Scenę przysięgi, wystawioną bardzo starannie, bardzo gorąco oklaskiwano. To samo powtarzało się kilkakrotnie w następnych obrazach. Na uroczyste przedstawienie wieczorne wybrano „Halkę“. Loże zajęli reprezentanci władz wojskowych i cywilnych.

W salach żołnierskich wszystkich lwowskich koszar urządziła wojskowość stosowne obchody. Szare komnaty ozdobiono zielenią i wizerunkiem Naczelnika Państwa.

UROCZYSTOŚCI WOJSKOWE W DNIU IMIENIN NACZELNIKA PAŃSTWA.

Warszawa. (Tel. wł.) Z okazji imienin Naczelnika Państwa odbyła się dziś przed południem uroczystość wojskowa na pl. Saskim. Przed rozpoczęciem nabożeństwa w kościele garnizonowym odbył min. spraw wojskowych gen. Sosnkowski w otoczeniu generalicji i wyższych oficerów przegląd oddziałów wojsk garnizonu warszawskiego. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele państw obcych oraz wyżsi urzędnicy państwowi. Po nabożeństwie odbyła się defilada szkoły podoficerskiej i pułku kowieńskiego.

Wobec nieobecności w Warszawie Naczelnika Państwa, życzenia imienin w imieniu jego przyjmowali szef kancelarji cywilnej p. Car i jeden z adjutantów marsz. Piłsudskiego.

Łódź. (PAT.) Z okazji imienin Naczelnika Państwa odbyło się dziś w kościele garnizonowym uroczyste nabożeństwo przy współudziale dostojników wojskowych i cywilnych. Po nabożeństwie odbyła się defilada wojskowa.

GDAŃSK. (PAT.) Staraniem przedstawiciela wojskowego polskiego odbyło się tu dziś z oka-

zji imienin Naczelnika Państwa uroczyste nabożeństwo, połączone z Te Deum.

Paryż. (PAT.) Tutejsza kolonja polska święciła dzień imienin Naczelnika Państwa uroczystym obchodem, który uświetnili swoją obecnością liczni artyści polscy.

Wiedeń (PAT). Z okazji imienin Naczelnika Państwa odbyło się w tutejszym kościele OO. Zmartwychwstańców uroczyste nabożeństwo przy licznym udziale Polaków zamieszkałych we Wiedniu. Po nabożeństwie członkowie kolonji polskiej składali życzenia na ręce posła polskiego dra Szaroty, popołudniu zaś odbył się w salonach poselstwa raut.

Do

Obywateli miasta Lwowa!

Dnia 17. marca 1921 r. dokonał Sejm Ustawodawczy wielkiego dzieła.

Nadał Państwu Polskiemu **konstytucję**, której zasady kładąc podwaliny pod budowę zjednoczonej i niepodległej Ojczyzny, zapewniając jej potęgę i bezpieczeństwo, ład społeczny, utwierdzony na zasadach prawa i wolności, rozwój wszystkich sił moralnych i materjalnych dla dobra Rzeczypospolitej, zabezpieczając wszystkim obywatelom równość należne prawa, poszanowanie pracy i szczególną opiekę Państwa.

Ten wielkopomny historyczny fakt w dziejach naszej Ojczyzny podaję do wiadomości Ogółu i zwracam się z gorącym apelem do wszystkich obywateli naszego grodu, ażeby w **niedzielę 20. marca 1921** dając wyraz ogólnej radości przystroili domy flagami i dywanami, oraz wzięli udział we wszystkich ku uczczeniu tej chwili urządzonych uroczystościach.

Józef Neumann m. p.
Prezydent miasta.

W obronie G. Sląska.

Wiec w Drohobyczu.

Drohobycz. (Kor. wł.). W niedzielę 13. b. m. w południe odbył się na rynku „Wspaniały Wiec" w sprawie G. Śląska, na którym było obecnych kilka tysięcy ludzi, dzięki inicjatywie Zw. Strzel. oraz współudziałowi wszystkich stronnictw politycznych i żydów. Do prezydjum wybrano: Balickiego Mat., Parnasa Mauryc., i Melnarowicza Mat. Liczni mowcy, po jednym z każdego stronnictwa, zgodnie przemawiali za koniecznością i silną wolą całego narodu przyłączenia Górnego Śląska do Macierzy poczem uchwalono rezolucje analogiczne do Wiecu z 6-tego b. m. we Lwowie, a po odśpiewaniu „Roty" Konopnickiej rozwiązano Zgromadzenie.

Wiec w Barszczowicach.

Barszczowice. (Kor. wł.). W niedzielę dnia 13. b. m. w południe odbył się wiec w sprawie Górnego Śląska. Duża sala szkolna zaledwie pomieścić mogła uczestników, samych włościan.

Wiec zagaił ks. Izydor Węgrzyniak, miejscowy proboszcz, który też przewodniczył. Wyjaśnił on znaczenie Górnego Śląska dla Polski. Mowy tej zebrani wysłuchali ze skupieniem i uwagą. Po wyczerpującej dyskusji, w której między innymi zabierał głos p. Olearczuk Piotr, naczelnik gminy, na wniosek p. Kazimierza Życzkiewicza, kierownika szkoły, uchwalono jednogłośnie następujące rezolucje:

1. Górny Śląsk musi należyć do Polski na zasadzie samostanowienia narodów o sobie.
2. Przestrzegamy i protestujemy już dzisiaj przed jakimkolwiek podziałem Górnego Śląska.
3. Lud tutejszy ślubuje braterstwo krwi z ludem Górnośląskim i gotów każdej chwili stwierdzić to czynem i poprzeć usiłowania ludu Górnośląskiego przynależność do Polski, choćby orężem.

Po zebraniu p. Olearczuk Piotr, naczelnik gminy, zajął się zbiórka na rzecz Górnego Śląska z wynikiem 5.038 Mk. które to kwotę wysłano do Administracji „Kurjera Lwowskiego".

K.

NA PLEBISCYT NA G. ŚLĄSKU

złożono w

„KURJERZE LWOWSKIM"

w ciągu jednego roku t. j.
od 9. marca 1920 do 18. marca 1921

kwotę 1,450.233 Mk. 29 f.

Świadczy to o poczuciu obowiązku i wielkiej ofiarności naszych P. T. prenumeratorów i czytelników, za co im w dniu plebiscytu składamy serdeczne dzięki.

Wydawnibtwo „Kurjera Lwowskiego".

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. B. 6 P. Palmowa; gr. kat. N. 1 Postu. Jutro rz. kat. Benedykta ap.; gr. kat. Fteofylakta. Wschód słońca 5 28, zachód 5 84

Repertuar teatru miejskiego.

W niedzielę popoł. »Przedstawienie baletowe« — wieczór »Rozwódka«, operetka.
W poniedziałek »Carmen«, opera.

We Lwowie.

— **Nadzwyczajne wydanie „Kurjera Lwowskiego"** wyjdzie w poniedziałek rano. Zawierać będzie rezultaty głosowania plebiscytowego na G. Śląsku, które do tego czasu nadejdą i sprawozdanie z kongresu PSL. we Lwowie z mową premiera Witosa.

— **Kongres P. S. L.** rozpoczyna obrady dziś o 9 rano w sali Filharmonji, przy ul. Skarbkowskiej. Już w ciągu soboty zjeżdżały do Lwowa liczne grupy delegatów z całego szeregu powiatów.

Tow. Lekarskie z powodu uchwalenia konstytucji. Lwowskie Towarzystwo Lekarskie na posiedzeniu w dniu 18. bm. jednomyślnie uchwaliło przesłać na ręce p. marszałka Sejmu następujący telegram: Lwowskie Towarzystwo Lekarskie przejęte radością z powodu uchwalenia Konstytucji przesyła na ręce p. marszałka wyrazy wdzięczności dla całego Sejmu za wiekopomne dzieło i stanowiące podstawę dla Rzeczypospolitej.

— **Na cele plebiscytu.** Zamiast wieńca na grób śp. Jana Leszczyc Bróg Miłaszewskiego, dyrektora kasowego Zakładu, Rada nadzorcza i dyrekcja Akcyjnego Banku hipotecznego złożyła w administracji „Kurjera Lwowskiego" 3000 mk. na cele plebiscytu.

— **Na plebiscyt górnośląski.** Dziewczynki sekcji oświatowej Pań miłosierdzia złożyły w naszej Administracji na plebiscyt górnośląski kwotę 2000 marek jako nieprzyjętą ofiarę za trud złożony w zbożnej pracy.

— **Uroczysty wieczór plebiscytowy** — przypominamy — odbędzie się dziś w Kasynie i Kole lit. art. punktualnie o g. 7 w. W wykonaniu programu po zagaeniu przez prof. dr. E. Romera, wezmą udział pnie Argasińska-Chojnowska i Hałacińska, jakoteż Cyganik. Akompanjament objął p. Roman Wojnarowicz.

— „Wiluś", aktualny plebiscytowy utwór sceniczny odegra dziś, w niedzielę o g. 7. wiecz. w sali „Skały", ul. Mickiewicza teatr włościański ze Zboisk.

— **Jubileusz aktorskiej pracy.** Przywiązany sercem całem do sceny lwowskiej Zygmunt Schmid, obchodził w piątek jubileusz 30-letniej pracy scenicznej. Rozpoczął ją w znacznie lepszych niż dziś czasach na scenie teatru Skarbkowskiego i przetrwał szereg dyrektorów i reżyserów, oraz z niewielu rówieśnikami, filarami chóru dawnego a nawet dzisiejszego, reszta bowiem kolegów artystów pożegnało się z naszą sceną. Grywał głównie w operetkach, często i operową powierzono mu partję. Służył sztuce polskiej wiernie i z ochotą, a kolegom i towarzyszom pracy scenicznej nie zatruwał życia, bo dobrym był i życzliwym każdemu. Cieszył się więc i dziś dalej cieszy się Szmidek, jak go żartobliwie nazywano, prawdziwą sympatją kolegów, a wśród publiczności ma też sporo sympatyków. Zgotowali mu kolędzy na scenie owację, powitała go też oklaskami publiczność na jubileuszowem przedstawieniu. Wypowiedzieli słowa życzliwe dyr. Tarasiewicz, reżyser opery Okoński i reżyser operetki Kuligowski i wręczyli mu kwiaty i upominki, a od koleżanek sympatyczna Miłowska szczerze życzyła mu wytrwania w dalszej pracy. Wzruszony jubilat dziękował w sposób, cechujący człowieka skromnego i przeświadczonego o tem, że spełniał gorliwie swe obowiązki. Niech więc jubilat spełnia je dalej, niech pracuje szczęśliwie dla sceny polskiej. — Szczęść mu Boże. L.

— **Zebranie wydziału Związku literatów polskich** odbędzie się w poniedziałek „dnia 21. bm. o godz. 12. w południe w lokalu „Gazety Lwowsk.".

— **Otwarcie Wystawy zbiorowej** prac artysty malarza śp. Włodzimierza Błockiego odbędzie się dziś o g. 11 przedpołudniem w sali Tow. sztuk pięknych (ul. Dzieduszyckich).

— **Z sali sądowej.** Rozprawa przeciw Jaremce, o której pisaliśmy wczoraj, zakończyła się onegdaj późnym wieczorem. Jaremko, który początkowo wypierał się wszelkiej winy, przyznał się, że chciał chlebodawcę zranić. Werdykt przysięgłych uznał Jaremkę winnym usiłowanego skrytobójczego morderstwa, na podstawie czego trybunał skazał go na 8 lat ciężkiego więzienia.

— **Pożar lasu.** Wczoraj o 4 popoł. zawiadomiono straż pożarną o pożarze lasu miejskiego na Kleparowie. Spłonęło kilka morgów podszycia w lesie. Ogień ugaszono.

Przedwczoraj zapalił się również las obroszyński. Wyschłe wskutek posuchy zwiędłe liście stanowią grunt nader niebezpieczny dla wszelkiego rodzaju pożarów.

— **Prowianty na święta.** Do miejskiego konsumu nauczycielskiego przy ul. Ormiańskiej włamali się ubiegłej nocy złodzieje i skradli 26 kg. cukru, 49 l. mamałygi, nadto chleb, jaja i — srebrny zegarek pani Ch.

— **Porachunki sąsiedzkie.** Do szpitala powszechnego przywieziono z Boryniec, pow. Bóbrka, Jareme Ślusarową z rozwaloną strasznie czaszką. Ślusarowa została ugodzona siekierą w głowę przez brata swego męża Danilę, przy zwadzie o grunta.

Komunikaty.

XVII. B. DEPARTAMENT MAGISTRATU.
LB. 27/21. We Lwowie, 19. marca 1921.

MĄKA ŚWIĄTECZNA.

Z powodu nie nadejścia dotychczas przydziału mąki rządowej, sprzedawać będą w tygodniu przedświątecznym sklepy miejskie, rejonowe i konsumy mąkę pozakontyngentową za osobno wydanemi kartami w ilości po pół kg. na kartę, w cenie po 40 (czterdzieści) marek polskich za pół kilograma bez kosztów opakowania, przy równoczesnem odcięciu kuponu nr. 1. legitymacji spożywczej. Każda karta musi być zaopatrzona w imię i nazwisko konsumenta, adres oraz numer legitymacji.

Kupców i zarządy konsumów czyni się odpowiedzialnymi za dopilnowanie tych formalności. Mąka ta sprzedawana będzie tylko dla ludności chrześcijańskiej, zaś co do rozdziału kart macowych dla ludności żydowskiej wyjdzie osobny komunikat. Właściciele sklepów, którym mąki do rozsprzedaży nie przydzielono obowiązani są zawiadomić swoich dotychczasowych konsumentów, do którego sklepu został przydzielony na okres przedświąteczny.

Chleb w tym okresie sprzedawany będzie w sklepach dotychczasowych.

Zarazem zawiadamia się mieszkańców miasta, że sklepy miejskie sprzedawać będą dla wszystkich drożdże w cenie po 2 (dwie) marki polskie za 1 dkgr.

—o—

XVII. B. DEPARTAMENT MAGISTRATU.
LB. 279/21. We Lwowie, 19. marca 1921.

KARTY POBORU NAFTY.

Wzywa się kupców rejonowych nafty, by zgłaszali się po karty poboru w poniedziałek d. 21. marca 1921 r. w XVII. B. Departamencie magistratu (ul. Piekarska l. 11. II. piętro).

Nekrologja.

†

ALBIN RAYSKI

właściciel dóbr, b. marszałek rady powiatowej Rudeckiej, b. poseł sejmowy, prezes rady nadzorczej Tow. Kredytowego ziemskiego urodzony w roku 1845, zmarł dnia 18. marca 1921 r., opatrzony św. Sakramentami.

W smutku pogrążona rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie w niedzielę dnia 20. marca 1921 r., o godz. 4½ po południu z domu żałoby ul. Bielowskiego l. 5. na cmentarz Łyczakowski.

†

Pogrzeb kapitana

Mieczysława Lignara

dowódcy I. bataljonu V pułku Leg. — starego drużyniaka żołnierza legjonowego, obrońcy Lwowa, odznaczonego krzyżem Virtuti Militari, poległego w boju pod Lachowiczami dnia 3. lipca 1920 r., odbędzie się dnia 21. marca br. o g. 3 pop. z kaplicy szpitala załogi na cmentarz Obrońców Lwowa.

Nabożeństwo za spokój duszy śp. Poległego odbędzie się dnia 9. kwietnia o g. 9 rano w kościele św. Mikołaja.

Nowe projekty ustaw.

Warszawa. (E. E.) Główny urząd ziemski wykończa projekty ustaw: 1) kontroli obrotu ziemią, 2) kommasacji i regulacji gruntów, 3) uzupełnienie ustawy.

—o—

Wygrana miljonówka.

Warszawa. (PAT). W dniu dzisiejszym wygrana miljonówki padła na nr. 0.050.202, wysłany swego czasu do Poznania.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Pokój ryski a... paskarze.

Warszawa. (PAT). Od kilku dni zapowiadane podpisanie pokoju w Rydze zaniepokoiło paskarzy. Objawia się to, jak podają dzienniki, w spadkach papierów wartościowych i walorów. Baissa na giełdzie, która wczoraj zmieniła się w formalny popłoch. Kursy w ostatnich dniach spadły o 3 0proc. Spodziewany jest dalszy spadek.

OGŁOSZENIA.

Posady i prace.

Pomocnik handlowy do pierwszorzędnego sklepu bielizny i płócien potrzebny. Zgłoszenia do administracji pod »Bielizna«. 3635

Różne.

Odciski, brodawki i skórę zgrubiałą na podeszwach bezpowrotnie i bez bolu usuwa »KLAWIOL«, wyrob. farm. labor. »Ap. Kowalski«, w Warszawie, Miodowa 1. Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne. 351

Znana firma malarstwa pokojow. Schulc Władysław, maluje pięknie, prędko i tanio. 3313

Mieszkania.

Potrzebuję mieszkania składającego się z dwóch lub trzech pokoi z przynależnościami. Zgłoszenia Batorego 4. I. piętro WEYDE. 3455

Czteropokojowe mieszkanie w Warszawie zamienię na takież lub większe we Lwowie. Zgłoszenia Lenartowicza 19, I. p., lewa strona od 5—6. 3483

Pokoju z kuchnią za każdym czynszem poszukuję. Oferty ustne lub pisemne Lambert i Krzysiak, ul. Podleskiego 7, parter. 3641

TOWARZYSTWO AGRARNO-OSADNICZE

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

ŁWÓW, ul. Halicka 21, I. p. — Sekcja: KRAKÓW, ul. Czysta 6., II. p.

upoważnione reskryptem Głównego Urzędu ziemskiego w Warszawie z dnia 4. listopada 1919 r. L. 9133, na podstawie rozporządzenia Rady ministrów z dnia 1. września 1919 r. (Dz. ust. nr. 73., 1919 poz. 428), **objęło z dniem 20. grudnia 1919 r. organizację obrotu ziemią** w ramach i z tendencją ustawy agrarnej z dnia 10. lipca 1919 r., w którym to celu podejmuje wszelkie prace, pośredniczące między właścicielami większych, obszarów ziemskich, mających zamiar dobra swe pozbyć, a nabywcami i przeprowadza odnośne umowy, za wykonanie których obejmuje porękę, **przyczem zaznacza się, że transakcje wykonywane przez Towarzystwo, nie wymagają osobnego zezwolenia rządu.**

Towarzystwo **organizuje grupy osadnicze małorolne**, celem osiedlenia ich na obszarach do sprzedaży przeznaczonych, tworzy także średnie jednostki gospodarcze, wykonuje wszelkie do tego celu zmierzające roboty techniczne, pomiarowe, melioracyjne i budowlane, **dostarcza osadnikom potrzebnych materjałów, względnie gotowych budynków**, oraz udzieli lub zapośredniczy w udzielaniu kredytu nabywcom małorolnych gospodarstw na zabudowanie się, uruchomienie gospodarstw, a ewentualnie także na zakupno gruntów.

Przy tworzeniu gospodarstw małorolnych dla inwalidów armji polskiej, stałej służby dworskiej, tudzież podmiejskich kolonij dla urzędników i służby państwowej, udzieli Towarzystwo jak najdalej idącej pomocy.

Towarzystwo zapośredniczy także w razie potrzeby w udzielaniu kredytu właścicielom dóbr ziemskich na cele oddłużenia majątków, na parcelację przeznaczonych.

3260

Konkurs.

W Dyrekcji I. Okręgu Rzek Żeglownych w Toruniu jest do obsadzenia stanowisko

Kierownika oddziału administracyjno-prawnego.

Z tem stanowiskiem połączone jest uposażenie VI. stopnia służbowego urzędników państwowych według ustawy z dnia 13. lipca 1920 (Dz. U. Nr. 65. poz. 429).

Ubiegający się zechcą wnieść do Dyrekcji podanie załączając przy niem życiorys wraz z następującemi dokumentami, względnie uwierzytelnionemi odpisami.

1) Świadectwo ukończenia szkoły średniej.
2) Świadectwo ukończenia wydziału prawnego na Wszechnicy polskiej lub niemieckiej.
3) Świadectwo z dotychczasowej praktyki w służbie rządowej względnie prywatnej.

Termin wnoszenia podań **do 15. kwietnia 1921.** 3664

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński. Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31.